

Wady powłok lakierniczych

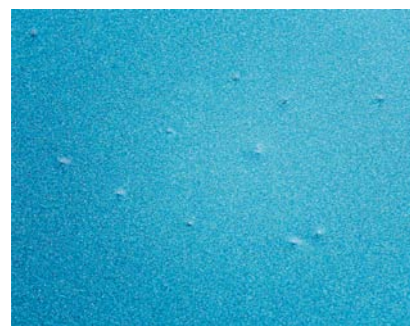


MARCIN MASIKOWSKI

DORADCA TECHNICZNY MARKI STANDOX

LEPIJ JEST ZAPOBIEGAĆ NIŻ... POPRAWIAĆ. WPROWADZIE NIEKTÓRE WADY LAKIERNICZE MOŻNA USUNĄĆ SZYBKO I BEZ WIĘKSZYCH PROBLEMÓW, TO INNE WYMAGAJĄ POWTÓRZENIA CAŁEGO PROCESU OD POCZĄTKU. A PRZYCZYŃ ICH POWSTANIA MOŻE BYĆ WIELE, CZĘSTO JEST TO KOMBINACJA KILKU CZYNNIKÓW: ZŁYCH NAWYKÓW, POŚPIECHU, NIEUWAGI...

Wtrącenia



Są to małe, nieregularne wzniesienia na powłoce, kryjące pod warstwą lakieru drobinki kurzu lub pyłu. Tę często występującą wadę można łatwo wyeliminować, zachowując czystość w warsztacie. Wtrącenia powstają na skutek zanieczyszczonej kabiny lakierniczej, zużytych filtrów, czy też nieodpowiedniego przygotowania elementu. Należy również pamiętać o odpowiedniej odzieży roboczej. Kombinezon lakierniczy, rękawiczki oraz okulary chronią lakiernika i zarazem nową powłokę przed przenoszonymi przez niego zanieczyszczeniami. Zachowanie czystości wydaje się banalnie proste, jednak w praktyce często jest leceważone. W przypadku małych wtrąceń powłokę można lekko przeszlifować i wypolerować, przy większych wadach niestety konieczne jest ponowne lakierowanie.

Innym czynnikiem negatywnie wpływającym na proces naprawy jest pośpiech. Droga na skróty często prowadzi donikąd. Ignorowanie zaleceń producenta dotyczących produktów, proporcji bądź

czasów odparowania obniża jakość naprawy i naraża powłokę na wystąpienie różnego rodzaju wad. Wprowadzane na rynek produkty przechodzą szereg testów i badań, a wszystkie informacje zawarte są w metryczkach technicznych. Żaden wyspecjalizowany warsztat nie może sobie dziś pozwolić na popełnianie błędów. Ich usuwanie jest uciążliwe – zabiera czas i przede wszystkim kosztuje.

Utrata przyczepności lakieru bezbarwnego



Na pierwszy rzut oka dobrze wykonana naprawa może szybko zostać zweryfikowana podczas wizyty na myjni. Odchodzenie powłoki lakieru bezbarwnego najczęściej jest skutkiem zbyt krótkiego czasu odparowania końcowego lub międzywarstwowego, za grubej warstwy powłoki lakieru bazowego bądź zastosowania złych proporcji przy mieszaniu lakieru bezbarwnego. Naprawa tych błędów jest kosztowna i czasochłonna – powłokę należy zeszlifować i ponownie polakierować. A łatwo ich uniknąć – wy-

starczy przestrzegać proporcji, czasów schnięcia oraz grubości warstwy określonych w metryczkach technicznych.

Odbarwienia



Z błędem tym mamy do czynienia, gdy przez nową powłokę przebija stary lakier lub szpachla poliesterowa. Jest to efekt reakcji zachodzącej pomiędzy oryginalnym lakierem a nową powłoką, spowodowanej niewłaściwą izolacją. Do powstania odbarwień może również prowadzić nieprawidłowe wymieszanie szpachli. Naprawa polega na zeszlifowaniu powierzchni, jej dokładnym oczyszczeniu oraz starannym przygotowaniu szpachli z zachowaniem proporcji określonych w karcie technicznej.

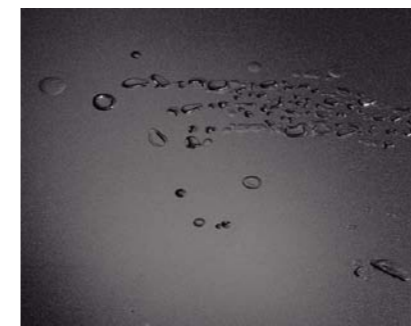
Zmatowienie powłoki

Utrata połysku lakieru może wynikać z wielu powodów. Są nimi: nieprzestrzeganie czasów schnięcia lub grubości warstw, zastosowanie niewłaściwego utwardzacza lub rozcieńczalnika, a nawet nieodpowiedni obieg powietrza w ka-



binie. Niepożądany efekt można usunąć po wyschnięciu przez polerowanie. W niektórych przypadkach może być konieczne zeszlifowanie całej powierzchni, oczyszczenie preparatem do usuwania silikonu i ponowne lakierowanie.

Pęcherze



Małe, punktowe wzniesienia na lakierze (pęcherzyki) są wynikiem wody pozostałej w kątach, załamaniach, rowkach i pod listwami. Przyczyną ich powstania mogą być również: wysoka wilgotność, zanieczyszczone powietrze w instalacji, higroskopijność podłoża czy nieodizolowane materiały poliesterowe. A przede wszystkim – nieprawidłowe przygotowanie powierzchni. Najmniejsze zanieczyszczenia w lakierze działają niczym gąbka, wchłaniając wilgoć. Nieodzowne jest przestrzeganie zaleceń z metryczek. Należy unikać pośpiechu, zwłaszcza nie aplikować zbyt grubych warstw, gdyż to utrudnia ich późniejsze wyschnięcie i odparowanie. Gdy woda zostaje uwieczniona w powłoce lakieru, wilgoć narasta, a powstałe ciśnienie uszkadza powłokę lakieru. Przed przystąpieniem do pracy należy zdemonstrować wszelkie elementy wykończeniowe pojazdu oraz miejsca, w których może pozostawać wilgoć. Należy zadbać o odpowiednie ciśnienie oraz o czystość powietrza w instalacji. Lakierowana powierzchnia musi być dokładnie oczyszczona i całkowicie sucha przed

aplikacją. Suchości nie sprawdza się palcem, ponieważ skóra zawiera naturalny tłuszcz, który zanieczyści podłoże.

Co robić jeśli po wykonanej naprawie pojawiają się pęcherzyki? Wszystko zależy od głębokości uszkodzeń. W ciężkich przypadkach konieczne jest zeszlifowanie powłoki aż do gołego metalu. Przystępując do ponownej naprawy należy rygorystycznie przestrzegać zaleceń producenta.

Chmurzenie



Jest to wyzwanie, przed jakim często stają lakiernicy naprawiający srebrne powłoki metaliczne. „Chmurki” powstają na skutek nieodpowiedniej techniki aplikacji, przy której nie zachowano odpowiedniej odległości od lakierowanego elementu bądź nie utrzymano odpowiedniego tempa aplikacji. Problemy może również spowodować nieprawidłowo ustawione ciśnienie, niewłaściwa lepkość oraz źle dobrany pistolet lub rozcieńczalnik. Jak pozbyć się tej wady? Po wyschnięciu lakieru bezbarwnego należy zeszlifować powierzchnię i na nowo polakierować.

Nieprawidłowa lepkość lakieru lub wadliwy pistolet mogą doprowadzić również do innych komplikacji, np. zacieków lub efektu skórki pomarańczy. Zacieki bywają też skutkiem nierównomiernej aplikacji lakieru lub aplikacji nadmiernej ilości materiału. Z kolei zakłócenia rozlewności (często określane skórą pomarańczy) są rezultatem niewystarczającej ilości materiału lub zastosowania zbyt szybkiego rozcieńczalnika. W obu przypadkach ważną rolę odgrywa temperatura podczas aplikacji. Wspomniane wady można usunąć poprzez szlifowanie; a przy dużych powierzchniach lub w przypadku zbyt mocnego przeszlifowania konieczne jest ponowne lakierowanie.

Igielkowanie



Małe zagłębienia, jak po ukłuciu igłą, to znak, że w warstwie szpachli, podkładu czy też lakieru zostały uwiecznione: rozcieńczalnik, powietrze lub wilgoć. Jak przy większości błędów lakierniczych, przyczyna najczęściej leży w nieprawidłowym oczyszczeniu i przygotowaniu powierzchni. Należy zadbać o dokładne wymieszanie utwardzacza i szpachli, aby do materiału nie dostało się powietrze. Z tego samego powodu nie podsuwa się pistoletem. Do powstania igielkowania może przyczynić się kilka innych niedopatrzeń, takich jak: niewłaściwe przeszlifowanie i wypełnienie porów, nieodizolowanie materiałów poliesterowych, nieprzestrzeganie czasów odparowania pomiędzy poszczególnymi warstwami czy grubości warstw. Powstałe na powierzchni dziurki usuwa się przez szlifowanie, ewentualną aplikację wypełniacza oraz ponowne lakierowanie.

Większości błędów można łatwo uniknąć. Po pierwsze, trzeba bezwzględnie przestrzegać informacji zawartych w metryczkach technicznych. Zalecane przez producenta proporcje, czasy schnięcia oraz produkty zostały dobrane tak, żeby zapewnić optymalne rezultaty. Po drugie, zadbać o czystość i sprawny sprzęt.

Naprawy lakiernicze powinno się wykonywać bez pośpiechu, bez chodzenia na skróty. Obecnie na rynku dostępne są szybko schnące produkty, umożliwiające skrócenie procesu do minimum bez utraty jakości. Prawidłowo przeprowadzona za pierwszym razem naprawa, choć wydaje się długa i wymagająca, w rzeczywistości jest krótsza i mniej kosztowna niż w przypadku konieczności dokonywania poprawek. Naprawa większości błędów lakierniczych wiąże się z ponownym wykonaniem całego procesu, w rezultacie traci się czas i zwiększa koszt renowacji. ■